

# Imponujący Teatr Wybrzeże

„Wyzwoleniem” teatr otworzy Dużą Scenę, czwartą inwestycję za dyrekcji Adama Orzechowskiego.

JACEK CIEŚLAK

Powstał wyjątkowy w skali europejskiej kompleks teatralny z nowoczesnymi rozwiązaniami, ponieważ przed przebudową modernistycznej siedziby Wybrzeża i Dużej Sceny, dyrektor Adam Orzechowski przebudował i unowocześnił Scenę Kameralną w Sopocie, na Targu Węglowym w Gdańsku zaś otworzył sceny Stara Apteka i Malarnię.

Jeszcze za dyrekcji (2000-2006) w Teatrze Polskim w Bydgoszczy inicjował powstanie Sceny Kameralnej i zapoczątkował odbywający się do dziś Festiwal Prapremier.

- Miło wspominał tamtą bydgoską dyrekcję, w Bydgoszczy zaszła wtedy fundamentalna zmiana - mówi Adam Orzechowski. - Zachęcaliśmy inne teatry do zamawiania polskich prapremier, widzom zaś pokazaliśmy, jak różnorodny może być teatr, jak się rozwija i zmienia.

## Cztery sceny

W Wybrzeżu Adam Orzechowski reżyserował już w latach 90., swoją zaś obecną dyrekcję rozpoczął po okresie bydgoskim w 2006 r. Remont oraz unowocześnienie kompleksu scen były koniecznością.

- Większość nie spełniała podstawowych wymogów - mówi Adam Orzechowski.

Inwestycje zaczęły się od stworzenia nowej siedziby Sceny Kameralnej przy sopockim Monte Casino, gdzie trzeba było również uporządkować sprawy własnościowe, związane z działalnością wcześniejszego kina. Przy współpracy samorządu pomorskiego i Sopotu oraz wsparciu Ministerstwa Kultury, powstała nowoczesna przestrzeń o mobilnej scenie i widowni, otwarta „Charlie bokserem” Piotra Cieplaka w 2010 r. Od reżyserów i scenografów zależy wykorzystanie tego miejsca. Granych jest tam średnio 200 spektakli rocznie, które może oglądać do 200 widzów jednorazowo.

Pierwszą inwestycją w siedzibie na Targu Węglowym w Gdańsku było wybudowanie sceny Stara Apteka w miejscu, gdzie wcześniej działała gastronomia i były magazyny.



Projekt przebudowy przygotował Warsztat Architektury Krzysztofa Kozłowskiego. Na zdjęciach szklana fasada i foyer na piętrze.

- Własność dzieliłiśmy w połowie z Energa, dzięki jej życzliwości doszliśmy do porozumienia w sprawie kabli wysokiego napięcia i transformatorów ulokowanych obecnie pod wewnętrznym dziedzińcem, które zasilają część Gdańska - mówi dyrektor Wybrzeża. Z drugiego europejskiego rozdania środków finansowych na kulturę otrzymaliśmy 5 mln euro w programie wykorzystania przestrzeni zabytkowych na działalność artystyczną. Wcześniej zainwestowaliśmy kilka mln zł w część podziemną. Od początku wiedzieliśmy, że Stara Apteka będzie częścią większego kompleksu Malarni i Dużej Sceny.



EUKASZ ZIĘTEK

Teraz jesteśmy dużym zespołem, który ma do dyspozycji cztery nowoczesne sceny

## ADAM ORZECZOWSKI

DYREKTOR NACZELNY I ARTYSTYCZNY  
TEATRU WYBRZEŻE Z SIEDZIBAMI  
W GDAŃSKU I SOPOCIE

Jedną z zabytkowych ścian łączy teatr z Wielką Zbrojownią z 1600 r. Stara Apteka, zwana kiedyś pigularnią, powstała 30 lat później. Jej zabytkowe mury i okna zostały wkomponowane w nowoczesną przestrzeń z betonu i szkła. Na amfiteatralnej widowni mieści się 136 osób.

Kolejnym krokiem dyrektora Orzechowskiego było stworzenie sceny Malarnia, sfinansowanej dotacją 15 mln zł przez samorząd województwa pomorskiego.

- Zmiany wymagało wszystko, poczynając od podniesienia podłogi, by stworzyć dobrą komunikację między wszystkimi naszymi scenami. Zyskałiśmy mobilną przestrzeń dla 100 widzów z oknem sceny o szerokości tej dużej, co usprawnia proces prób - mówi dyrektor Orzechowski.

Prace związane z przebudową Dużej Sceny zaczęły się w 2014 r., a po zwycięskim konkursie realizował je Warsztat Architektury Krzysztofa Kozłowskiego. Teraz przez imponującą szklaną tafłę fasady widać na parterze czerwono-złote okno szatni, a także spiralne schody, utrzymane w klimacie złocień art déco. Prowadzą z parteru na ogromne górne foyer, gdzie zawisły trzy lekkie, ażurowe kule rzeźbiarskich żyrandoli. W przeszklonej fasadzie przeglądają się zabytki Targu Węglowego. Ponad nią, tuż przed charakterystyczną kopułą, zbudowano taras widokowy, który może być sceną plenerową, także dla koncertów oglądanych z placu przed teatrem.

- Dosłownie wypatroszyliśmy cały budynek, skruszyliśmy nawet fundament sceny obrotowej, w pewnym momencie stały tylko cztery ściany - mówi Adam Orzechowski. - Przy okazji odkopaliśmy pierwszy kamienny fundament teatru z 1801 r. wykorzystany także w powojennym budynku z 1967 r. Zabytek będziemy pokazywać w dni otwarte.

## Mocna inauguracja

Chociaż Teatr Wybrzeże jest współprowadzony przez resort kultury, cała inwestycja została sfinansowana przez samorząd województwa pomorskiego (dotacja 30,5 mln zł i 25 mln zł w formie pożyczki na 15 lat z PFR) oraz samorząd Gdańska (10 mln zł). Na scenie, również obrotowej, zapadnie będą działać we wszystkich strefach. Ze względu na niewłaściwą akustykę oraz słabą widoczność, zrezygnowano z balkonów na rzecz widowni amfiteatralnej (ok. 350 miejsc)

- W czasie przebudowy od 2020 r. brak spektakli na Dużej Scenie zminimalizowała pandemia, graliśmy też pełną parą na trzech pozostałych scenach, w 2022 r. aż 432 przedstawienia, najwięcej z ministerialnych placówek - mówi Adam Orzechowski. - Teraz jesteśmy dużym zespołem, który ma do dyspozycji cztery nowoczesne sceny. Tylko budżet i liczebność zespołu może nas ograniczać. Docelowo myślę, że będziemy grali na naszych sce-

nach ok. 500 spektakli rocznie. Teraz są kolejki po bilety, widzowie zaś woleliby nie czekać na obejrzenie niektórych spektakli kilka miesięcy.

Pierwszą premierą będzie „Wyzwolenie” Wyspiańskiego w inscenizacji Jana Klaty 14 października.

- Zaprosiłem Jana Klatę, bo gwarantuje współczesne odczytanie arcy-polskiego dramatu - mówi dyrektor Wybrzeża. - To tytuł brutalnie osadzony w naszej rzeczywistości, ciągle aktualny.

Część tytułów z mniejszych scen trafi na Dużą Scenę, m.in. „Czego nie widać” Klaty, „Romeo i Julia is not dead” Michała Siegoczyńskiego i wróć „Play Fredro” Adama Orzechowskiego oraz „Trojanki” Klaty. Kolejną premierą będzie „Alles Schwindel” M. Schiffera i Mischa Spolinskiego, przedwojenny hit w reżyserii Pawła Aignera, odkrywany teraz przez kilka niemieckich teatrów. Wokół mocnego zespołu aktorskiego m.in. z Dorotą Kolak, Katarzyną Figurą i Mirosławem Baką, „rozmierzonym” w różnych konwencjach” (określenie dyrektora Orzechowskiego), zgromadziła się oryginalna grupa reżyserów. To w Wybrzeżu swoje pierwsze głośne spektakle reżyserowała Ewelina Marciniak, wciąż związana z gdańskim teatrem. Współpracują z nim m.in. Radek Stępień i Mirosław Wierchowski. Jeszcze w tym sezonie autorską sztukę wystawi Mariusz Grzegorzek, powróci Lena Frankiewicz.

Uroczyste przecięcie wstęgi już 6 października. /©